Rok II. Niedziela 15 września 1929. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Nr. 37.

LWOWSKIE WIADOMOŚCI PARAFJALNE

TYGODNIK POŚWIĘCONY ŻYCIU RELIGIJNEMU M. LWOWA

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ul. Ormiańska 13. Nr. tel. 24.61. — Godziny urzędowe administracji codziennie od 8—16 z wyjątkiem niedziel i świąt. — Godziny urzędowe redakcji codziennie od 16—18 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Prenumerata roczna z dostawą do domu wynosi **8 zł.**, kwartalna **2 zł.**, bez dostawy do domu rocznie **5 zł.**, kwartalnie **1·30 zł.** Cena numeru pojedynczego **10 gr.** — Konto czekowe Nr. 151.169 (Bibljoteka Religijna). Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy parafjalne o. łać. we Lwowie, gdzie też można numery odbierać.

NAWIEDZAJCIE KOŚCIOŁY DLA ZYSKANIA ODPUSTU JUBILEUSZOWEGO!

ZA PRZYKŁADEM SZEROKIEGO ŚWIATA.

Spotyka się nieraz pytanie, poco w pismach katolickich podaje się wiadomości o życiu katolickiem w najrozmaitszych stronach świata. „Co mnie to obchodzi, co dzieje się w Anglji, jak powodzi się katolikom w Chinach, co robią organizacje katolickie w Holandji?“ A nawet słyszy się pytanie: Co mnie obchodzą wiadomości z Wilna, Warszawy czy Poznania, mnie obchodzi to, co dzieje się tutaj. I nie wiadomo, czy tutaj oznacza cały Lwów, czy dzielnicę, czy ulicę jedną czy tylko cztery ściany własnego mieszkania.

Takiemi pytaniami zdradzają się ludzie mimowoli, że w duszy ich są ogromne braki, że nie są prawdziwymi, żywymi członkami Kościoła katolickiego. Czy może być dla brata obojętnem, jak powodzi się jego siostrze w Ameryce, bratu we Francji, krewnemu w Rosji i t. d. Każdą wiadomość od nich czyta z wielką ciekawością. Musiałby to być bardzo zły brat, któremuby to wszystko było obojętne.

Jak musi obchodzić wszystko człowieka, który się czemś szczerze interesuje, który coś naprawdę kocha, świadczą najlepiej sportowcy. Niema meczu nietylko we Lwowie, ale i poza Polską, któryby go nie interesował. Zna najwybitniejszych graczy, biegaczy, tenisistów, pływaków i t. d. całego świata. Sprawozdania z każdych międzynarodowych zawodów czyta niczem posiadacz dolarówki wyniki ostatniego ciągnienia. I to wszystko jest jasne i zrozumiałe. To jest jego świat, jego życie, ukochanie.

A jeśli kogoś nie obchodzą losy katolików w innych krajach, to o czem to świadczy?

Kościół katolicki to jedna rodzina, jeden obóz, żywy organizm. I każdy dobry katolik odczuwa wszystkie radości i smutki, zawody i zyski, jakie Kościół na świecie zdobywa. „Na cały świat was posyłam“ — powiedział Pan Jezus. „Macie być jedno“, nakazał nam nasz Założyciel. I serce każdego katolika jest szerokie, wielkoduszne, ogarnia ogromy, sięga, gdzie wzrok nie sięga, bo „wszystko może w tym, który go umacnia“. Serce katolika jest gorące, ofiarne, mężne, nie ustępujące przed trudnościami. Ono pragnie widzieć naokoło siebie chwałę Bożą i walczy ze wszystkiem, co chwale Bożej ubliża.

Wiadomości z szerokiego świata katolickiego są dla nas wielce pouczające. Dowiadujemy się z nich rzeczy ogromnie budujących, które są dla nas bodźcem do pracy. Czyż nie jest bodźcem, że za naszym przykładem założone w Wilnie „Wiadomości parafjalne“ mają 10 tysięcy odbiorców, choć liczba katolików jest mniejsza, niż we Lwowie, a pismo zaczęło później wychodzić? Czemu

to się dzieje? Oto w niektórych parafjach ligi katolickie wzięły sobie za zadanie rozszerzanie pisma, jego kolportaż, co naturalnie jest dla tamtejszych katolików z wielkim pożytkiem. W podobny sposób doszły pisma niemieckie do ogromnego nakładu 650.000 miesięcznie.

My tu zbyt wygodnymi jesteśmy katolikami, a o chwałę Bożą trzeba się zastawiać, trzeba ją mnożyć.

Kwestja miejsc świętych.

Stanowisko Stolicy Apostolskiej.

W związku z walkami żydowsko-arabskiemi w Palestynie na porządek dzienny zagadnień międzynarodowych, domagających się uregulowania, weszła kwestja miejsc świętych.

Mimo, że chwilowo udało się władzom angielskim powstrzymać napady Arabów, jednak wcale nie można powiedzieć, że sytuacja w Palestynie jest już opanowana i że Żydom w dalszym ciągu nie grożą żadne niebezpieczeństwa. Przeciwnie, z uchwał i odezw przywódców arabskich można wnosić, że Arabowie nie spoczną, dopóki nie zostanie odwołana deklaracja Balfoura i dopóki Palestyna nie przestanie być terenem kolonizacyjnym dla żydostwa.

Na czasie będzie przypomnieć, że Stolica Apostolska protestowała przeciwko deklaracji Balfoura przed forum Ligi Narodów, przewidując niebezpieczeństwa, na jakie ona naraża Ziemię św.

Sekretarz Stanu, Kardynał Gasparri, w liście swym z dn. 15 maja 1922 roku wykazał nieziszczalność w praktyce projektu lorda Balfoura.

Ostatnie krwawe walki i setki ofiar wykazały dowodnie, że przewidywania Stolicy Apostolskiej były najzupełniej słuszne i że nadzieje na odbudowę państwa żydowskiego w Palestynie należą dziś do nieziszczalnych mrzonek.

Pismo Sekretarjatu Stanu do JEm. Kardynała Prymasa Polski w sprawie Akcji Katolickiej.

„Eminencjo!

Z wielką radością swego serca patrzy Ojciec święty na rozwój Akcji katolickiej w diecezjach Polski, która położyła już tak wielkie zasługi w dziedzinie apostolstwa katolickiego i w nawracaniu ludów Europy wschodniej. To też z żywem zadowoleniem przyjął Papież wiadomość, że sprawa krzewienia i utrwalenia Akcji katolickiej w Polsce zajmuje naczelne miejsce w szeregu ważnych zagadnień, które będą omawiane na najbliższej konferencji Episkopatu.

Ufa Ojciec św., że chwalebne tradycje i zasługi dziejowe katolickiej Polski, która niegdyś była przedmurzem kultury rzymskiej i wiary chrześcijańskiej przeciw groźnym napadom pogańskiego barbarzyństwa, zepsucia muzułmańskiego i odszczepieństwa schyzmy, nietylko się dalej snuć będą nieprzerwanem pasmem, ale się ustawicznie będą pomnażały w zgodnej pracy nad religijnem i obywatelskiem odrodzeniem narodu, co Ojciec święty przy niejednej uroczystej sposobności określił jako „współudział świeckich w hierarchicznem apostolstwie Kościoła“.

Akcja ta w swem istotnem znaczeniu wiąże się z wewnętrznem życiem kościelnem a początkami swemi sięga czasów samych Apostołów, którzy do chętnej współpracy nad szerzeniem drogocennych skarbów nauki chrześcijańskiej powoływali i dojrzałych mężów i niewiasty bogobojne, dzielną młodzież i wszystkie stany społeczne, a nawet niewolników i wyzwoleńców, uważając wszystkich za wyzwolonych i uszlachetnionych w Chrystusie. Podobnie i dzieje Waszej Polski podają nam niemało przykładów takiego pożytecznego apostolstwa, zarówno w walce z zakusami pogaństwa i herezji, jak w pracy nad podtrzymaniem i rozwojem życia chrześcijańskiego, zwłaszcza przez podziwu godne przykłady cnoty i męstwa chrześcijańskiego nawet w młodym wieku, jak np. u owych dwuch anielskich wzorów młodzieży: św. Kazimierza i św. Stanisława Kostki, którzy swym wpływem apostolskim po dziś dzień zbawiennie oddziaływają na waszą młodzież.

Lecz za dni naszych apostolska współpraca osób świeckich z hierarchją stała się tem większą i gwałtowniejszą potrzebą, że rosną i mnożą się choroby toczące społeczeństwo, a rzedniejące, niestety, zastępy kapłanów nie mogą sprostać potrzebom duchownym ludu wiernego, które z dnia na dzień stają się cięższe i liczniejsze. Z tych powodów Ojciec św. oswiadczył już w swej Encyklice „Ubi arcano Dei“, że współpraca ludzi świeckich z duchowieństwem stanowi dziś poniekąd część życia chrześcijańskiego i posłannictwa kapłańskiego. Z tychże powodów Jego Świątobliwość nie szczędzi uznania i zachęty biskupom i całemu duchowieństwu do opatrznościowego szeregowania gorliwych katolików w zwartych i karnych organizacjach w tym celu, by te doborowe zrzeszenia

oddały się na usługi hierarchji i współpracowały z nią w obronie, szerzeniu i zastosowywaniu zasad nauki katolickiej nietylko w życiu jednostek, ale także w życiu rodzinnem i publicznem, przyczyniając się w ten sposób w wielkiej mierze do odbudowy i krzewienia Królestwa Chrystusowego w całem życiu społeczeństwa.

Ale zarazem pragnie Ojciec św. podkreślić to, co już liczne enuncjacje papieskie podnosiły, a mianowicie, że Akcja katolicka w swej istocie i ze względu na swój cel jest akcją ściśle religijną. Dotyczy ona ogółu katolików bez różnicy płci, kultury i stanowiska społecznego, a chociaż ujmuje ich w organizacje, mające swe odrębne cele bezpośrednie, zastosowane do szczególnych warunków członków, to jednak łączy ich prace dla wspólnych interesów i to we wszystkich dziedzinach, zarówno religijnej, jak obywatelskiej, w rodzinie i w szkole, w życiu prywatnem i publicznem.

Z natury i z celu Akcji katolickiej wynika konieczność jej bezwzględnej łączności z Kościołem i uległości wobec hierarchji katolickiej, od której jedynie może otrzymać mandat i kierownictwo. Ta jej właściwość, jak również całe jej apostolstwo, skierowane ku szerzeniu znajomości i miłości Chrystusa Króla wymaga gruntownego przygotowania duchowego. Takie wyrobienie winno być niewątpliwie bezpośrednim celem poszczególnych organizacyj, zwłaszcza młodzieńczych, ale jest ono nieodzowne także dla tych, którzy mają udział w zarządach organizacyjnych, ponieważ lubo Akcja Katolicka nie spełnia funkcji kierowniczej w zakresie teoretycznym, lecz ma zadanie wyłącznie w dziedzinie praktycznej, powinna jednak na czoło całej organizacji i działalności stawiać ludzi, którzy się do tego trudnego posłannictwa uprzednio przygotowali przez duchowe urobienie umysłu i serca.

Z tego względu więc Akcja Katolicka korzystać będzie przedewszystkiem z pracy innych katolickich dzieł i instytucyj, osobliwie tych stowarzyszeń i organizacyj, które sposobią do głębszego życia chrześcijańskiego. Nadewszystko zaś obejmie ona katolickie organizacje młodzieży, która z łatwością i zapałem podejmuje się czynnego apostolstwa, ale wprzód powinna przejść dobrą szkołę życia wewnętrznego, z którego wszystkie zewnętrzne czyny czerpią swą treść i skuteczność nadprzyrodzoną.

Wreszcie z Akcji Katolickiej wynosić będą katolicy najwznioślejsze natchnienie i najskuteczniejszą podnietę do udziału w życiu publicznem w zakresie obowiązkowej współpracy obywateli katolików dla dobra ogólnego i dla pomyślności społeczeństwa.

Wszelako Akcja Katolicka zgodnie ze swą naturą i powyższymi celami nie tworzy, jako taka, żadnego stronnictwa i nie służy ani prywatnym interesom, ani specjalnym celom politycznym. Trzymać się ona będzie poza i ponad stronnictwami politycznemi i poza ich, choćby słusznemi, walkami, pozostawiając w tym względzie jednostkom swobodę osobistych sympatyj i postępowania, oczywiście w ramach nauki katolickiej i pod warunkiem należytego ustosunkowania interesów podrzędnych i prywatnych do ogólnych i najwyższych.

Mając niezawodną ufność, że najbliższa konferencja Episkopatu osiągnie w zupełności zamierzony cel i ku wielkiema rozwojowi poprowadzi sprawę katolicką w szlachetnym kraju polskim, Ojciec święty życzy tym pracom najlepszego powodzenia, a w zadatek obfitych natchnień i łask niebieskich zasyła z całego serca Apostolskie Błogosławieństwo Waszej Eminencji i poszczególnym członkom Episkopatu, biorącym udział w konferencji.

Ja zaś chętnie korzystam z tej sposobności, by Waszej Eminencji wyrazić uczucia najgłębszej czci, a całując najuniżeniej ręce, jestem Waszej Eminencji unizonym i oddanym sługą. — P. Kard. Gasparri“.

Arcybiskup Pragi czeskiej o upadku moralności małżeńskiej.

W związku z tysiącletnim jubileuszem ku czci św. Wacława, arcybiskup Pragi czeskiej, ks. dr. Franciszek Kordac, wydał list pasterski o małżeństwie, w którym pisze m. in.:

Protestantyzm w racjonaliźmie i subjektywiźmie swoim pozostawił mędrkowaniu jednostek, czy „małżeństwo jest sprawą świecką, jak kontrakty o dom i gospodarstwo“ (Luter) i czy jego jedność i nierozerwalność zachowają się w burzy cierpień lub padną. Już w tem z pod wpływu łaski wyłączonem i od namiętności uzależnionem rozumowaniu można znaleźć „podstawy“ rozwodu i przeciwdziałania urodzinom. We Francji Faquet w „Année internationale“ 1914, str. 85 pisze: „Francja (wskutek swego systemu posiadania dwojga dzieci) rok rocznie w czasie pokoju przegrywa wobec Włoch jedną bitwę a wobec Niemiec dwie“.

Ale multuzjanizm (t. j sztuczne ograniczanie urodzin) przeniknął również do Niemiec i do Czecho-Słowacji. W Czechosłowacji pewien znany pisarz obok jasnego uroczystego obrazu 10-letniej Republiki nakreślił jej smutny obraz, który stałby się okropnym obrazem jej upadku, gdyby zmniejszanie się liczby urodzin postępowało nadal tak, jak dotychczas Albowiem w ciągu pięciu lat, stwierdza ów pisarz

przewyżka żywo urodzonych dzieci nad liczbą zmarłych zmniejszyła się o 65.000, co jest ubytkiem o 38·5 procent. Gdyby wszystkie matki kierowały się nowoczesnemi zasadami, wówczas nie mielibyśmy samodzielnego państwa. W ciągu jednego tylko roku liczba urodzin dzieci żywych spadła w Pradze o 8·5 procent, w Pilźnie i Presburgu o 5 proc., w Budziejowicach Czeskich o 6·5 proc. Nadwyżka liczby urodzin nad liczbą zgonów w ostatnich latach była następująca: w r. 1923 — 170 000, w r. 1924 — 147.000, w r. 1925 — 140.000, w r. 1926 — 129.060 i w r. 1927 — 104.800. Czyż to nie jest Mane-Tekel-Fares dla Republiki?

Statystyka stwierdza fakt: Zarówno spadek liczby urodzin, jak rozwody są w ścisłym związku z nauczaniem religji; gdzie przeniknięta ateizmem nauka głosi, że jednostka we wszelkich sprawach jest sama dla siebie celem i miarą, gdzie uczy się masy (Lassalle), że jest obowiązkiem kulturalnym „użyć sobie“ jak najgruntowniej i jak najwszechstronniej, gdzie liberalizm i socjaldemokracja zdobywają sobie władzę, wszędzie tam musi spadać liczba urodzin a wzrastać liczba rozwodów.

Jakie znaczenie ma w tym względzie stanowisko wyznaniowe, świadczy najlepiej los żydów. Przeżyli oni Rzym i Grecję. Tym kulturalnym ludom rzymsko-greckim obcą stała się radość posiadania dzieci i dlatego w narody te przeniknęła okropna zgnilizna, której śladami powoli ale pewnie kroczył upadek. Zasady religijne, od których zależna jest praktyka zapobiegania urodzinom, były wówczas w stanie zaniku. Dopiero chrześcijaństwo zabroniło sztucznego ograniczania urodzin. Katolicyzm swem niezmiennem i surowem pojmowaniem zasad chrześcijańskich o jedności i nierozerwalności małżeństwa, gwarantuje jego wysoką siłę kulturalną.

Z życia wychodźtwa polskiego we Francji.

Robotnicy w obronie zasad katolickich oraz dobrego imienia Polski.

W dniu 25 sierpnia r. b. z inicjatywy organizacji robotniczych „T-wa Jedność“, „T-wa św. Teresy“, „T-wa im. Moniuszki“ odbył się wielki wiec robotników polskich w Alzacji w największym mieście przemysłowym w Mulhause, gdzie jednogłośnie uchwalono domagać się od Władz Polskich nauczycieli, praktykujących katolików, którzyby wychowywali młodzież w duchu ka-

Ewangelja na XVII niedzielę po Świątkach.

Mat. 22, 34—46.

Największe przykazanie.

A usłyszawszy Faryzeuszowie, iż Jezus usta zawarł Saduceuszom, zeszli się społem. I zapytał go jeden z nich zakonny doktor, kusząc go: „Nauczycielu, które jest wielkie przykazanie w zakonie? Rzekł mu Jezus: Będziesz miłował Pana Boga twego ze wszystkiego serca twego i ze wszystkiej duszy twojej i ze wszystkiej myśli twojej. Toć jest największe i pierwsze przykazanie. A wtóre podobne jest temu: Będziesz miłował bliźniego twego, jako samego siebie. Na tych dwóch przykazaniach wszystek zakon zawisł i prorocy. A gdy się Faryzeuszowie zebrali, spytał ich Jezus. Mówiąc: co się wam zda o Chrystusie? czyj jest syn? Rzekli mu: Dawidów. Rzekł im: Jakoż tedy Dawid w Duchu zowie go Panem, mówiąc: Rzekł Pan Panu memu: Siedź po prawicy mojej, aż położę nieprzyjacioły twoje pod nóżkiem nóg twoich? Jeśli tedy Dawid zowie go Panem: jakoż jest synem jego? A żaden nie mógł mu odpowiedzieć słowa: ani śmiał żaden od onego dnia więcej go pytać.

Wielkie przykazanie.

Nie szukające serce młodzieńca, lecz ostrożne serce faryzejskie postawiło pytanie: „Mistrzu, które jest wielkie przykazanie w Zakonie?“ Wśród tysiąca praw i paragrafów, wśród tysiąca zwyczajów i religijnych obowiązków stanu najgłębsze, najwyższe na którem wszystko zależy? Powód, dla którego faryzeusze postawili to pytanie, nie powinien nas, uczniów P. Jezusa, powstrzymywać od zadawania sobie tego pytania, co jest najlepszem w naszem chrześcijańskiem życiu. Ciągle musimy sobie uprzytamniać tę odpowiedź, że ponad wszystkie słowa i uczynki i ofiary i modlitwy i czyny, miłość, miłość żywa, serdeczna, wierna, jest tem najcenniejszem, co serce ludzkie ma ofiarować swemu Panu i Bogu.

Chociaż naokoło panuje raczej wyzysk i bezwzględność, chociaż z wahaniem, trzeba jednak mówić o tym największym obowiązku człowieka: o miłości Boga, którego nie może widzieć, słyszeć, ani ująć. Czy to

tolickim i narodowym, jednocześnie zgłoszono protest przeciwko miejscowej prasie niemieckiej, uwłaczającej czci i dobremu imieniu wychodźtwa polskiego. Uchwalono następujące rezolucje: 1. Robotnicy polscy zebrani w Mulhousie na wielkim wiecu w d. 25 sierpnia r. b. w zrozumieniu, że szkoła polska na wychodźtwie jest obok roli Kościoła największym czynnikiem wychowawczym. że ona poza Rodziną wpływa na dalszy bieg życia młodzieży i od jej kierownictwa zależy polskość emigracji. zwracają się do Władz Polskich, by na wychodźtwo przeznaczono najdzielniejszych nauczycieli, praktykujących katolików. którzyby również swoim przykładem wychowywali dziatwę polską na wychodźtwie. 2. Robotnicy polscy zebrani w Mulhousie na wielkim wiecu w d. 25 sierpnia b. r. potępiają antypolskie artykuły, skierowane przeciwko wychodźtwu polskiemu zamieszczone w dzienniku strassburskim „Neueste Nachrichten“, protestując tem samem przeciwko uwłaczaniu opinji Polaków na emigracji.

Sporadyczne fakty nadużyć popełnione przez obywateli polskich, przeważnie przez osobników stojących poza społeczeństwem polskiem, nie można zrzucić na karb całej emigracji polskiej.

Stwierdzamy przeto, że dziennik „Neueste Nachrichten“ ze swoistą sobie nienawiścią pruską w stosunku do polskości krzywdzi całe społeczeństwo i wychodźtwo polskie, nazywając je „pijakami“, „złodziejami“ i „mordercami“.

Bohaterska śmierć zakonnicy, usiłującej wynieść z palącego się klasztoru Najśw. Sakrament.

W czasie pożaru, jaki wybuchł w jednym z klasztorów katolickich w Anglji, przełożona zakonnic zginęła bohaterską śmiercią w płomieniach. Uratowawszy przy współdziałaniu innych osób wszystkich mieszkańców klasztoru, w tem 58 dzieci, obarczonych przeważnie kalectwem, dzielna zakonnica usiłowała wynieść jeszcze z płomieni Najśw. Sakrament, ale została pogrzebana pod gruzami walącego się kościoła.

Dla katolików tego rodzaju śmierć ofiarna nie jest czemś zdumiewającem, ale jest rze-

---

nie będzie mówieniem ślepemu o promieniach słońca, umierającemu o śmiejącem się życiu. skazańcowi o idealiźmie? Rzeczywiście trudno o tem mówić, gdy nasz stosunek do Boga stał się twardy. Z bronią u nogi stoi dzisiejszy człowiek wobec swego sąsiada. I z bronią u nogi stoi także wobec Boga. Zimny. podejrzliwy, zgorzkniały. zamknięty, oskarżający, niechętny. Starzy poganie przynajmniej bali się swoich bogów. Nowoczesny poganin staje wobec Boga w pozycji obronnej i zabrania Mu wstępu do swego domu. Zbawiciel, dla którego Bóg był „Ojcem“: Jan. który w Bogu widział miłość: Paweł, który w śmierci widział „zysk od Boga“: Ignacy, dla którego męczeństwo było „darem od Boga“: święci, którzy woleli być w piekle, niż nie móc Boga kochać — ach, ci wszyscy pomarli i ich miłość Boga z nimi.

A jednak trzeba koniecznie namówić ludzkości do miłości Boga! Żeby ona umiała przedkładać Bożemu sercu całe swoje życie, wszystkie cierpienia, wszystkie troski, wszystkie nadzieje, wszystkie najdroższe i najświętsze uczucia! Żeby z swym krzyżem umiała uklęknąć pod Jego krzyżem. oba umiała ucałować i powiedzieć: „O mój Boże, dziękuję Ci! Kocham Cię!“ Żeby umiała odłożyć wszystkie zaproszenia, ciekawe powieści. żurnale, smutne wiadomości dziennikarskie, skąpy wikt, niezapłacone rachunki. zaległe podatki, miesięczne zamknięcia. kursy giełdowe i zwrócić wzrok do Boga, by na siedm dni przynajmniej przez pół godziny opowiadać Mu o swej wierności i miłości! By ją przekonać, że człowiek o tyle tylko coś jest wart, o tyle tylko nosi w sobie prawdziwe szczęście i mocne. wesołe życie, o ile miłość jego zwraca się do Boga.

Nie z przyzwyczajenia, nie z obowiązku. nie ze strachu, ale z serca, z duszy mówmy: „O mój Panie i Boże, ja kocham Cię, ja chcę Cię kochać, ja chcę do Ciebie należeć z memi najdroższemi i najlepszemi uczuciami“. Przy miłości Bożej następuje najpiękniejszy rozwój naszego wewnętrznego człowieka, zwycięskie przejście wszystkich prób życiowych. Amen.

---

czą charakterystyczną, jak do tego bohaterskiego czynu odnosi się niekatolicka opinja Anglji. W pogrzebie zmarłej tragicznie zakonnicy brał udział tłum nietylko katolików, ale i niekatolików, a prawie wszystkie dzienniki niekatolickie poświęciły jej pełne czci wspomnienia. Szczególnie godny uwagi jest głos liberalnego dziennika „Daily Express", który pisze: „Cały kraj jest głęboko wzruszony historją siostry Celestyny, która w skazanej zgóry na niepowodzenie próbie uratowania Sakramentu św. znalazła śmierć przy pożarze klasztoru w Hayland. Mówi się, że ta ofiara była bezcelową i niepotrzebną i że ten krok pobożnej zakonnicy miał w sobie coś z donkiszoterji. Ale jest to pogląd powierzchowny. Poza tą ofiarą występował wspaniały, godny czci idealizm. Każdy będzie żałował śmierci tej szlachetnej niewiasty, ale sposób, w jaki ona umarła, musi każdego wzruszyć! Jest w życiu coś, co jest większe od nagiego materjalizmu, a siostra Celestyna była tem obficie obdarzona".

Jak mówi doniesienie, siostrę Celestynę znaleziono leżącą na stopniach ołtarza.

Z całej Polski.

Błogosławieństwo Ojca św. dla zjazdów katolickich w Poznaniu. Na ręce JEm. Ks. Kardynała Prymasa Hlonda nadeszła następująca depesza z Watykanu w związku z ostatniemi zjazdami katolickiemi, jakie mają miejsce w Poznaniu:

Citta del Vaticano, dn. 2 września 1929.

„Ojciec św. przyjął z wielkiem zadowoleniem do wiadomości tematy, które w najbliższym czasie mają być przedmiotem obrad w Poznaniu ogólnopolskiego zjazdu Katolickich Związków Polek, dziesiątege zjazdu katolickiego archidiecezyj gnieźnieńskiej i poznańskiej oraz na zjeździe dla liturgji i muzyki kościelnej.

Jego Świątobliwość życzy tym zjazdom światłej i owocnej pracy i zasyła im błogosławieństwo apostolskie w zadatek obfitych łask Bożych.

(—) Kardynał Gasparri".

Nominacja O. Woronieckiego. W czwartek, 29 ub. m. wyjechał z Lublina O. Jacek Woroniecki, były rektor, a w ubiegłym roku akademickim wicerektor uniwersytetu lubelskiego. O. Woroniecki otrzymał nominację na profesora uniwersytetu Angelicum w Rzymie, gdzie będzie wykładał teologję moralną.

Znowu prowokowanie ludności katolickiej? W tych dniach rozlepiono w Łucku afisze, zawiadamiające o nabożeństwie w synagodze z powodu licznych ofiar żydowskich, padłych w walkach arabsko-żydowskich w Palestynie. Afisz wydrukowano w języku polskim i żydowskim. Trudnem do uwierzenia, że nabożeństwo to żydzi nazwali „Mszą żałobną". Tymczasem znaczenie wyrazu „Msza" w języku polskim jest ściśle określone. Wyrazem tym katolicy określają najświętszą ofiarę swej religji. Nawet inne wyznania chrześcijańskie, jak protestanci, nie uznające ofiary składanej przez kapłanów w imieniu i z polecenia Chrystusa, nie używają i nie mogą używać tego wyrazu o ściśle katolickiem znaczeniu do określenia swych nabożeństw. Przeniesienie tedy świętej nazwy katolickiego nabożeństwa na nabożeństwo żydowskie wywołuje niesmak, oburzenie ze strony ludności katolickiej i zakrawa na profanację.

Okazuje się, że nawet w smutnych swoich chwilach żydzi nie mogą ustrzec się nietaktu i obrażania uczuć chrześcijańskich.

Kazanie polskie w Genewie podczas nabożeństwa na intencję obrad Rady Ligi Narodów. Do Genewy wyjeżdża ks. dr. Rolewski, rektor seminarjum duchownego w Poznaniu, który w niedzielę, dnia 15 września b. r. w kościele Notre Dame w Genewie wygłosi w języku polskim kazanie w czasie nabożeństwa, jakie odprawi na intencję obrad Ligi Narodów biskup genewski. Kazanie to zostanie wygłoszone na zaproszenie biskupa genewskiego, które nastąpiło w porozumieniu z delegacją polską przy Lidze Narodów oraz z polecenia JEm. Ks. Kardynała Prymasa Polski.

Wspomniane wyżej nabożeństwo odprawiane jest corocznie w terminie sesji Ligi Nar., przyczem kolejno przemawiają kaznodzieje poszczególnych narodowości. W roku obecnym wypadła kolej na kazanie polskie.

Po wygłoszeniu kazania polskiego, tekst jego zostanie odczytany również z ambony w języku francuskim.

Akcja Katolicka wśród młodzieży polskiej. W Poznaniu odbył się zjazd Zjednoczenia Młodzieży Polskiej, który trwał 4 dni. Organizacja ta liczy 130.000 członków na obszarze całej Rzeczypospolitej Polskiej. W poszczególnych diecezjach istnieje 28 sekretarjatów generalnych. Na zjeździe omówiono szereg spraw, a zwłaszcza program ideowy w związku z listem, którym Zjednoczenie zaszczycił Ojciec św. na początku r. b. Jako dowód wdzięczności za otrzymane słowa zachęty wystosował zjazd do Ojca św. adres.

Nuncjusz Apostolski w Chotomowie. Dnia 30 sierpnia r. b. przybył do Chotomowa celem zwiedzenia fundacji im. Ojca św. Piusa XI dla

sierót po inwalidach JE. Ks. Nuncjusz Apostolski, Arcybiskup Fr. Marmaggi, w towarzystwie JE. Ks. Biskupa Stanisława Galla, oraz sekretarza Nuncjatury, ks. prałata Colli.

Na powitanie dostojnych gości przed dom, przybrany w zieleń i barwy narodowe oraz papieskie, wyszedł zarząd fundacji z ks. dr. Ugniewskim i Siostrami Służebniczkami na czele, oraz dziatwa zakładu, przybrana w piękne stroje krakowskie. Ks. Nuncjusz powitał zebranych „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus" w języku polskim.

Popisy dziatwy, wyglądającej zdrowo, dom i urządzenie zakładu, utrzymywanego w warunkach nader higjenicznych, uczyniły na Ks. Nuncjuszu bardzo korzystne wrażenie, to też w przemowie swej nie szczędził słów zachwytu i pochwał pod adresem protektora i opiekuna fundacji, Ks. Biskupa Galla, oraz kierownictwa zakładu. Obiecał też Ks. Nuncjusz, że za swoją niezadługą bytnością w Rzymie osobiście zda relację o fundacji Ojcu św.

Pielgrzymka młodzieży polskiej do Rzymu. Z powodu jubileuszu kapłańskiego Ojca świętego Piusa XI Związek diecezjalnych Kół księży prefektów urządza pielgrzymkę młodzieży szkół średnich do Rzymu pod protektoratem JEm. Ks. Kardynała A. Kakowskiego, Arcybiskupa warszawskiego, za wiedzą i poparciem M. W. R. i O. P.

Pielgrzymka trwać będzie dni 17, od dn. 22 października do 7 listopada r. b. i po drodze zwiedzi: Wiedeń, Wenecję, Padwę i Florencję, w Rzymie zaś zatrzyma się dni osiem. Udział w pielgrzymce może brać młodzież męska i żeńska szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych, oraz seminarjum nauczycielskich, jakoteż opiekuni młodzieży — 1 osoba na 20.

Całkowity koszt uczestnictwa w pielgrzymce wynosi około 650 zł. trzecią klasą, — a około 1000 zł. w klasie drugiej. Zgłoszenia należy nadsyłać na ręce kierownika pielgrzymki ks. dr. Józefa Kowalińskiego, Warszawa, ul. Marszałkowska 37. Bliższe szczegóły będą wkrótce podane.

Ze świata katolickiego.

Kradzież w bazylice Santa Chiara w Neapolu. Dnia 28 sierpnia b. r. w słynnej bazylice Santa Chiara w Neapolu dokonano wielkiej kradzieży. Z relikwjarzy w zakrystji kościelnej wyłamano wszystkie drogie kamienie bezcennej wprost wartości.

Jak przypuszczają, złoczyńcy ukryli się w kościele w nocy.

Watykan a Palestyna. Ojciec św., interesujący się żywo wypadkami w Palestynie, zwrócił się telegraficznie do patrjarchy jerozolimskiego o nadsyłanie szczegółowych sprawozdań. Zresztą sytuacją w Palestynie interesują się w najwyższym stopniu całe Włochy. Prasa podkreśla z naciskiem, że Włochy, jako mocarstwo katolickie, muszą w szczególniejszy sposób zajmować się wszelkiemi kwestjami, dotyczącemi Grobu Świętego. „Tribuna" zaznacza, że rząd w Palestynie znajduje się w rękach protestantów, a ruch sjonistyczny jest tam wspierany głównie dlatego, by wyeliminować element łaciński i katolicki. Pismo twierdzi, że rząd Palestyny popełnił wielkie błędy i wywołał niezadowolenie Arabów.

Akcja katolicka w Meksyku po przywróceniu pokoju religijnego. Episkopat meksykański wyda wkrótce do duchowieństwa i wiernych list pasterski w sprawie zasad postępowania, których przy obecnych stosunkach między państwem i Kościołem będzie się trzymała Akcja katolicka.

Msgr. Pascual Diaz, Prymas Meksyku, podał do wiadomości, że komisja biskupia, pracująca nad przygotowaniem tego listu, pouczy również duchowieństwo i wiernych o warunkach trwałego pokoju religijnego, który jest obecnie przedmiotem rokowań między Episkopatem i rządem. W najbliższym czasie władze kościelne dokonają reorganizacji duchowieństwa i przydziału księży do poszczególnych kościołów. W międzyczasie przywrócone będą nabożeństwa w całym kraju. Należy oczekiwać, że już w najbliższej przyszłości życie religijne w Meksyku powróci do dawnego normalnego stanu.

Kodeks prawa kościelnego dla Kościołów wschodnich. Według doniesienia „El Debate", Stolica Apostolska ma zamiar przystąpić w najbliższym czasie do opracowania kodeksu prawa kościelnego dla Kościołów wschodnich.

Nawrócenie się wybitnego kaznodziei anglikańskiego. Wybitny kaznodzieja Kościoła anglikańskiego, Vernon, wyraził chęć przejścia do Kościoła katolickiego.

O tym kroku duchownego anglikańskiego mówi się dziś w całej Anglji, ponieważ wykłady i kazania Vernon'a Cecil'a Jonson'a przyciągały tłumy słuchaczów nietylko do Kościoła, lecz i na sale odczytowe.

Sułtan afrykański prosi misjonarza o poświęcenie domu. Rubinda, sułtan z Ihangire w okręgu Nyanza w Afryce, żarliwy katechumen, zwrócił się z uroczystą prośbą do superjora misji w Rubya, ks. Ignace, o poświęcenie jego nowego i obszernego domu europejskiego w Bugangizy, stolicy sułtanów z Ihangiro, położonej w odległości

8 km. od misji w Rubya. Obecność wszystkich misjonarzy, otoczonych uczniami małego seminarjum, którzy przybyli z orkiestrą, a dalej obecność wielu kolonistów europejskich i całego tłumu poddanych sułtana nadała tej ceremonji charakter szczególnie uroczysty.

KRONIKA LWOWSKA.

KALENDARZ KOŚCIELNY.

WRZESIEŃ — 1929.

15	N	**F. 17 po Ś.** Nikod.	2	**G. 12 po S. Hł. 3.**
16	P	Ludmiły	3	Antfyma
17	W	Lamberta	4	Wawyły
18	S	Tomasza † S. dn.	5	Zacharji
19	C	Januarjusza	6	Wozn. Ar. Mych.
20	P	Eustachego † S.dn.	7	Sozonta
21	S	Mateusza † S. dn.	8	**Rożd. Bohor.**

Warunki uzyskania odpustu jubileuszowego.

1. Nawiedzić sześć razy kościół jeden, albo dwa razy trzy kościoły, albo trzy razy dwa kościoły. Nawiedzeń ma być sześć.

W czasie nawiedzeń należy się pomodlić w intencji Ojca św. Czas modlitwy jest dowolny.

2. Post jubileuszowy. Post ścisły i wstrzemięźliwość od mięsa przez dwa dni, w których niema ani postu ścisłego, ani wstrzemięźliwości od mięsa, więc obecnie którykolwiek dzień z wyjątkiem piątku.

3. Spowiedź i Komunja św. są głównemi warunkami.

4. Jałmużna należy także do warunków odpustu. Można ją składać na dowolny cel pobożny, najlepiej na Dzieło Rozkrzewiania Wiary.

Szczegółowo o odpuście jubileuszowym pisaliśmy w „Wiadomościach Paraf.“ z 30 czerwca b. r.

Z parafji św. Mikołaja. W niedzielę, dnia 15 września b. r. o godz. 4 po poł. odprawi się procesja jubileuszowa, — odwiedzi kościół XX. Jezuitów i OO. Bernardynów — a następnie św. Mikołaja. Zaprasza się P. T. Parafjan do wzięcia udziału w tej procesji.

Na długie wieczory jesienne poleca doskonałą belletrystykę i inne dobre książki — znana z niskiego abonamentu katol. wypożyczalnia książek Lwów, ul. Blacharska 1, I p. Otwarta w poniedziałki, środy i piątki od 5—7 po poł. i w niedziele od 11—1.

Wystąpiła z Kościoła katol. Marja Emilja (2 im.) z Wojakowskich Naen — żona inspektora Banku, rozwiedziona, lat 39, zamieszkała przy pl. Halickim 7, — wystąpiła z Kościoła katol. dnia 23 VIII 1929 r.

Zapowiedzi.

Od 8/IX do 14/IX 1929.

(Przedruk wzbroniony).

W parafji archikatedralnej. 1) Eugenjusz Mikołaj (2 im.) Szubert, Warszawa. Jadwiga Adalberta (2 im.) Przybyłowicz, Jagiellońska 15. — 2) Czmil Karol, Kopernika 26. Agafja Czapran, Kopernika 3. — 3) Głowaeki Stanisław, Józefa Lisiejko, Trybunalska 1. — 4) Gliński Leon, Żółtańce. Woźna Aniela, Ossolińskich 13.

W parafji św. Andrzeja (OO. Bernardynów). 1) Leon Poradowski, Kochanowskiego 42. Aniela Zaleska, Snopkowska 29. — 2) Antoni Popowicz, Zamojskiego 14. Michalina Sydor, Bogusławskiego 9. — 3) Leon Suchowiak, Piłsudskiego 8. Zofja Stefko, Tarnowskiego 11. — 4) Michał Furgał, Rzęsna Polska. Marja Staszko, Wałowa 31. — 5) Józef Majkut, Tkacka 8. Katarzyna Lubieniecka, Sakramentek 24. — 6) Michał Ehrenfeld, Torosiewicza 26. Marja Kotusińska, Torosiewicza 29. — 7) Stanisław Zamorski, Piekarska 5. Emilja Chodyń, Ziemiałkowskiego 12. — 8) Kazimierz Kogut, Ludwika Cyculak, Pasieki hal. 34. — 9) Emil Skubaczkowski, Pijarów 40. Kazimiera Zajączkowska, Pasieki hal. 8.

W parafji św. Anny. 1) Józef Ogorczak, Marja Sypińska. — 2) Paweł Mihułka, Marja Haraśków. — 3) Stanisław Bucek, Stefanja Tybinka.

W parafji św. Elżbiety. 1) Dobrzański Stanisław, Józefa Synowiec, św. Jozafata 8. — 2) Georg Stanisław, Bronisława Ołyniec, Bilińskich 30. — 3) Rejmański Tadeusz, Adela Otto, Boganówka 51. — 4) Rudnicki Adam, Eugenja Krawczyńska, Gródecka 131.

W parafji św. Mikołaja. 1) Stefan Kuśnierz, Bilińskich. Katarzyna Kłak, Lelewela 8. — 2) Dr. Leon Suchowiak, Piłsudskiego 8. Zofja Stefko, Tarnowskiego 11. 3) Bazyli Hodij, Anna Bobowska, J. Strzemię 7. — 4) Marcin Olszewski, Zielona 7. Józefa Maksymowicz, Pełczyńska 6. — 5) Bazyli Seniszyn, Stryjska 1. Agnieszka Dragan, Stryjska 36. — 6) Mieczysław Kłaczyński, Zielona 46. Marja Doleczek, Sarniówka ad Żółkiew. — 7) Stanisław Wandycz, Pijarów 4. Helena Ilków, Pełczyńska 2.

W parafji św. Marji Magdaleny. 1) Krzywiecki Jan, Łyczakowska 107. Buzdarewicz Marcelina, Kraszewskiego 21. — 2) Juhas Karol, Rafajłowa. Pawlaczek Katarzyna, Zdrowia 7. — 3) Sydor Józef, Droga Wulecka 62. Choma Tekla, Laszki. — 4) Kamiński Franciszek, Truskawiec. Mendoń Michalina. Szaszkiewicza 1. — 5) Żamorski Stanisław, Piekarska 52. Chodyń Emilja. Ziemiałkowskiego 12. — 6) Popowicz Antoni, Zamojskiego 14. Sydor Michalina, Bogusławskiego 9. — 7) Heuhert Stanisław, Kerszyk Juljanna, Lw. Dzieci 7. — 8) Lewek Franciszek, Rogatka Gródecka. Paluch Barbara, Kopernika 52.

W parafji św. Marcina. Kulka Juljan, Nowej Rzeźni 3. Kolczak Katarzyna, Pijarów 8. — 2) Stryjski Józef, Grudziądz. Korpusówna Bronisława, Piastów 3. — 3) Majkut Józef, Tkacka 8. Lubieniecka Katarzyna, Sakramentek 24. 4) Klebański Jan, Podzamcze 3. Panecka Stefanja, Bilińskich 50. — 5) Dutka Piotr, Piłsudskiego 12. Chachuła I śl. Fuławka Marja, Stroma 7. — 6) Matjaszewski Marjan, Zniesienie 491. Kowalczykowska Helena, św. Kingi 14 — 7) Betcher Rudolf, Obtułowicz Anna, św. Marcina 24.

W parafji N. P. Marji Śnieżnej. 1) Wota Franciszek, Strzelecka 7. Zelmanowicz Marja, Biały Kamień. — 2) Tupiś Daniel, Fościak Marja, Węglana 3. — 3) Olszański Marjan, Łeśków Marja, Zamarstynowska 28.

Odpowiedzi Redakcji.

L. Z. Tak ujęta sprawa nie nadaje się do druku.

Sprostowanie.

Na fundusz prasowy złożyli 7·50 zł uczestnicy wycieczki po Polsce prowadzonej z Franc. Zw. Mis. OO Bernardynów, a nie Franc. Zw. Mis. OO. Bernardynów

Kierownik pisma i Red. odp.: X. Dr. Teofil Długosz. — Nakł. Tow„ Bibljoteka Religijna“ z zasiłkiem XX. Proboszczów
Z Drukarni Tow. „Bibljoteka Religijna“ pod zarządem Jana Przyszlaka — Lwów Ormiańska 13. Tel. 24-61